

Ze świata kobiecego.

Z wdzięcznej krainy.

W ostatnich latach mufki coraz bardziej powiększały swoją objętość, tak iż chować w nich było można nie tylko całe ręce, ale i ramiona. Nagle w ostatnich tygodniach pojawił się w Paryżu mały, okrągły mufek, podobny do tych bawidełek, jakie nosiły nasze prababki. Jest to dopiero próba, która jeszcze nie przeszła właściwego chrztu. Na razie musimy jeszcze godzić się z mufkami – olbrzymami, które obecnie robi się często z całych skór różnych zwierząt.

Zwłaszcza lisy zyskały sobie największą wziętość



Suknia balowa z wolanami, przybrana futrem

jako futra. Sposób, w jaki zużytkowuje się skóry lisów do robienia zarękawków jest bardzo różnorodny. Na spodzie, który zrobiony jest z krótkowłosego futra, aksamitu lub jedwabiu, spoczywa cała skóra, bądź w ten sposób, że głowa jest z prawej a ogon z lewej strony, albo też jest po prostu złożona na pół i zwisa ku dołowi, wreszcie bywa czasem zwinięta na okrągło, jak to czynią psy, gdy układają się do spoczynku. Nazywa się to *chien couché*. Jako podszewki używa się często *broché* w silne wzorzyste desenie kwiatowe, którą jednak stłumia się trochę przybraniem z muślinu w kolorze futra.

Obok lisów bardzo chętnie używane są na zarękawki skunksy, których włos daje piękne, błyszczące refleksy.

Kształt zarękawka jest zwykle czworograniasty, albo podłużny, ale i w tej dziedzinie istnieje bardzo dużo odmian i nowości. Jeden z takich fasonów nazywa się n. p. *traversin* i wygląda jak długi rulon, który komponuje się z pasków futrzanych, zestawionych wzdłuż lub w poprzek zarękawka. Inny znowu zwie się *sacoché* i wygląda tak jak torebka, u góry ścięty równo, a ku dołowi półokrągły. Czasem też zastępuje ją w zupełności, gdyż wewnątrz umiesz-

czona jest kieszeń, która może ukryć w swym wnętrzu masę drobiazgów kobiecych. Nie wypadną one stamtąd, gdyż oba otwory po bokach robi się tak małe, aby tylko rękę można wsunąć.

Prawdziwe futra są obecnie bardzo drogie, to też duży zarękawek prawdziwy kosztuje zazwyczaj bardzo wiele. Nawet imitacje, o ile z daleka już nie ma się poznać, że są tylko naśladownictwem, są również dosyć drogo płacone.

Dla tych więc, których budżet nie pozwala na takie wydatki, znaleziono inne wyjście, które coraz szersze zyskuje uznanie. Robi się mianowicie zarękawki z materiałów, zamiast futer. Obecny sezon w zupełności tę zmianę aprobuje, zwłaszcza, że stoi on pod hasłem harmonii barw, które na ulicy przy kostymach bardzo silnie są akcentowane. Zarękawki robi się więc z resztek sukna lub aksamitu, które po robocie sukni zostają, a tem samem może być zrobiony z bardzo małym nakładem kosztów.

Zwłaszcza zarękawki takie są odpowiednie do kostymów angielskich z aksamitu, *duvetyn*, sukna lub zybeliny. Robi je się wtedy bądź z tej samej materii albo też z *broché*, ale w podobnym kolorze. Zarękawki te są jednak już cokolwiek mniejsze, bądź szerokie i płaskie, bądź długie i wąskie, czasem tylko zupełnie okrągłe. Jeśli suknia przybrana jest futrem, albo jeśli tylko żakiet ma kołnierz futrzany, wtedy zarękawek ozdabia się obszyciem



Kostium, przybrany futrem lisa.

futrzanem, które go zakończą po obu bokach, albo też przeszyciwa się pasek futrzany przez środek zarękawka. Czasem robi się zarękawki także w ten sposób, że futro zdobi je tylko z jednej strony, z drugiej zaś zakończone są *riuszą* z tego samego materiału.

Tam, gdzie się nie chce stosować futra, używa się do zdobienia zarękawków *biais*, girland lub haftów. Nowością, bardzo oryginalną są wielkie kwiaty z grubej kolorowej włóczki, które bardzo silnie przypominają owe starożytne kwiaty, którymi ubierano umbrelki na lampy.

Podobnie jak zarękawki rozwinęły się w obecnym sezonie *echarpes* czyli stole. Robione z miękkiego materiału, przymocowane mają z boku krzyżujące się końce aksamitnym kwiatem, albo też spadają wolno z przodu, jako długie końce. Na zakończenie mają piękne kutasy z pasmanterii.

Do zarękawków z futra nosi się także stole



Garnitur skunksowy.

futrzanem, które są w obecnym sezonie *haute nouveaute*. Z powodu swej wysokiej ceny należą one jednak do rzeczy mało dostępnych i dlatego łatwiej zdobyć się na sam zarękawek futrzany niż na cały komplet, albo też na *echarpe* bez mufki.

Długie, równo szerokie *echarpes* robi się z materii miękkiej, która nadawałaby się do dobrego owinięcia. Około szyi okręca je się często w ten sposób, że tworzą rodzaj wykładanego kołnierza i następnie zastępują rewersy. Przypominają wtedy żakiet bez rękawów.

O ile robione są z długowłosego futra, kraje się je zwykle *en forme*, aby dobrze okrągło układały się na ramionach. Końce krzyżują się z przodu i z tyłu.

Czasem nosi się te stole w ten sposób, że środek daje się z przodu na piersi, końce przeciąga się pod ramionami, krzyżuje się na plecach i potem przez ramiona przewija znowu ku przodowi. Ten sposób owijania można zastosować także w odwrotnym kierunku, zaczynając od pleców a kończąc z przodu.

Bardzo modne są stole zrobione z aksamitu imitującego sealskiny, podbite kolorowym jedwabiem.

W.

Meble

stylowe. — Urządzenia
mieszkań gotowe i na
zamówienie.
Materie meblowe poleca

NIEMCZYNOWSKI i S-ka

dawniej STANISŁAW STACHOWSKI

W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 6
vis a vis Hotelu Saskiego

oraz dywany, chodniki, koce, kołdry, firanki, portyery, narzutki, kapy na łóżka
TAPETY.

Znana pracownia tapicersko-dekoracyjna.